

ROK XXX / Nr 2(109) 2023

CZASOPISMO



Federacji  
Organizacji Polskich  
na Ukrainie

# NASZE DROGI



● Dzień Flagi

● Nasz Fredro

● Z życia organizacji  
członkowskich  
FOPnU



*Niech symbolizująca odrodzenie do nowego życia  
Wielkanoc przyniesie radość i nadzieję.*

*Świąteczny czas niech napelni nas spokojem i wiarą w to,  
że dobro i miłość zwyciężają,  
a po ciemnej nocy przychodzi światło.*

Spokojnych i radosnych Świąt życzą

Lilia Luboniewicz

  
Prezes Zarządu Fundacji

Maciej Danczewicz

  
Wiceprezes Zarządu Fundacji

# NASZE DROGI

Czasopismo Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie

ROK XXX

Kwiecień–Czerwiec 2023



**Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów  
w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023**



**Projekt „Polskie Media na Ukrainie 2023-2025”  
realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja.**

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów



Utwór jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowa. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie. Utwór powstał w ramach zlecenia przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów zadań w zakresie wsparcia Polonii i Polaków za granicą w 2023 roku. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji i o posiadaczach praw.

**Публікація виражає лише погляди автора(ів) і не може бути ототожнена  
з офіційною позицією Канцелярії Голови Ради Міністрів**

Redaktor naczelny *Elżbieta Korowiecka*

Redaktor techniczny *Igor Staruńko*

Korekta *Renata Bazylewa*

Współpraca: *Włodzimierz Kuczyński, Wiesław Pisarski, Mirosława Chałamowa, Walentyna Melnyk, Maria Siwko, Ludmiła Gandz, Anatol Herka, Sonia Pajgert, Teresa Teterycz, Natalia Wowczasta, Eleonora Popowicz, Ludmiła Kostuszewicz, Zofia Michalewicz, Maria Galas, Małgorzata Miedwiediewa, Stanisława Nowosad, Renata Jakobsze*

Zdjęcia: archiwalne, *Igor Staruńko, Sonia Pajgert, Grzegorz Jakubowski, Marian Mazur, Aleksander Kuśnierz*

Adres redakcji: 79000 Lwów, a/c 51

e-mail: [czasopismo.nd@gmail.com](mailto:czasopismo.nd@gmail.com)

[www.naszedrogi.com.ua](http://www.naszedrogi.com.ua)

Do użytku wewnętrznego na prawach rękopisu

Drodzy Czytelnicy!

Zachęcamy do nadsyłania korespondencji z życia Waszego środowiska oraz materiałów o tematyce dotyczącej historii Waszego regionu. Treść materiałów drukowanych w Czasopiśmie nie zawsze odpowiada poglądom redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów oraz zmiany tytułów otrzymywanych tekstów, zachowując styl wypowiedzi autorów.

## SPIS TREŚCI

Dzień Flagi .....	3
Konstytucja 3 Maja.....	5
Od Katynia do „SWO” .....	7
Nasz Fredro.....	9
„Ojciec” polskiej komedii i Lwów .....	11
List Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy.....	13
Drohobyckie Polskie Kulturalno-Oświatowe Stowarzyszenie działa! .....	14
Działalność opiekuńczo-wychowawcza dzieci i młodzieży w Katedrze pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny we Lwowie wobec drugiego roku wojny na Ukrainie.....	18
100. rocznica śmierci Bożego Muszkietera	
Kim był św. abp. Józef Bilczewski – ciekawostki z jego życia i działalności.....	22
Pierwsza Dama z „Pomocą Polakom na Wschodzie” .....	26
83 rocznica Zbrodni Katyńskiej i 13 rocznica Katastrofy Smoleńskiej w Sumach. „21 857. Katyńskie liczby” .....	31
Wiosenne porządkowanie na cmentarzu w Kowlu .....	33
W Kowlu uczczono 232. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja .....	34
Polski Klub im. Henryka Sienkiewicza w Krośnie.....	35
Uroczyste zakończenie roku szkolnego w Sobotnio-Niedzielnej Szkole Języka Polskiego w Zdołbunowie.....	36
„Kopernik i Wszechświat” .....	37
XXI Dni Kultury Polskiej w Barze.....	40
Czym różni się Dzień Matki w Ukrainie w czasie wojny rosyjsko-ukraińskiej oraz w innych krajach? .....	44
Dzień Matki w Borysławiu .....	46
XIII rocznica katastrofy smoleńskiej .....	48
Razem dla dobra innych.....	50
Uroczystość w Malinie .....	51
Pamięci Pani Marii Miller-Iwanowej.....	53

**Okładka 1 str.** – Konstytucja 3 Maja. Obchody we Lwowie. **2 str.** – Życzenia Wielkanocne. **3 str.** – II Międzynarodowy Wirtualny Konkurs Plastyczny dla Dzieci Polonijnych „Ja i moje marzenie”. **4 str.** – Otwarcie Międzynarodowego Centrum Kultury „Union” w Odesie.

# Dzień Flagi

**D**zień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej to jedno z najmłodszych świąt państwowych – zostało ustalone w 2004 roku. Tego dnia Polacy wspominają historię biało-czerwonych barw narodowych i z dumą eksponują flagi.

Polskie barwy narodowe jako jedne z nielicznych w świecie mają pochodzenie heraldyczne. Wywodzą się z barw herbu Królestwa Polskiego i herbu Wielkiego Księstwa Litewskiego. W symbolice polskiej flagi biel pochodzi od bieli Orła, będącego herbem Polski i bieli Pogoni – rycerza galopującego na koniu, który jest herbem Litwy. Oba te herby znajdują się na czerwonych tarczach herbowych.

Na fladze biel znalazła się u góry, a czerwień na dole, ponieważ w polskiej heraldyce ważniejszy jest kolor herbu niż tła.

Barwy biała i czerwona zostały po raz pierwszy uznane za narodowe 3 maja 1792 r., w pierwszą rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Formalnie zostały przyjęte, jako kolory państwa polskiego przez Sejm Królestwa Polskiego w 1831 r., w czasie powstania listopadowego. Po odzyskaniu niepodległości wygląd polskiej flagi zatwierdził Sejm Ustawodawczy 1 sierpnia 1919 r.

Również 2 maja jest dniem Polonii i Polaków za granicą.



**2** maja br. na dziedzińcu Belwederu odbyła się ceremonia wręczenia przez Prezydenta RP odznaczeń państwowych działaczom polonijnym, Aktów Nadania Obywatelstwa Polskiego oraz flag państwowych przedstawicielom organizacji i instytucji zasłużonych w działalności na rzecz wsparcia Polonii i Polaków poza granicami kraju. W uroczystości wzięła też udział Małżonka Prezydenta RP Agata Kornhauser-Duda.

Odnaczeni zostali m.in.: Ireneusz Derek z firmy Plastics Ukraine za zasługi w niesieniu pomocy humanitarnej obywatelom Ukrainy oraz Polakom na Wschodzie, biskup Edward Kawa za osiągnięcia w działalności na rzecz polskiej mniejszości na Ukrainie oraz Regina Kałuski ze Starej Huty na Bukowinie za zasługi w krzewieniu polskiej kultury i tradycji narodowej.

W swoim przemówieniu Prezydent podkreślił: „Ten dzień ma istotne znaczenie nie tylko jako święto Flagi Rzeczypospolitej Polskiej – tak bardzo mocno związane z naszą niepodległością, wolnością, ale także jako Dzień Polonii i Polaków za Granicą – ponad dwadzieścia milionów naszych Rodaków, którzy mieszkają, żyją poza Polską, a którzy pamiętają o swojej Ojczyźnie, pozostają z nią w łączności”.

Andrzej Duda zwrócił uwagę na trudne czasy, w których żyją obecnie nasi Rodacy, osoby o polskich korzeniach na Ukrainie i na Białorusi.

– Którzy ciemieni są przez białoruski reżim, nie żyją w prawdziwie wolnym, niepodległym kraju, nie mogą cieszyć się tymi wszystkimi wolnościami, którymi my możemy cieszyć się w Rzeczypospolitej Polskiej, jak również ci, którzy żyją na Ukrainie, są obywatelami Ukrainy, którzy dzisiaj z bronią w rękę bronią swojej ojczyzny, będąc żyjącymi na Ukrainie Polakami, czy mając polskie korzenie walczą w obronie najbliższych, którzy na nich czekają z nadzieją i trwogą – powiedział.

Ukrainę na wydarzeniu w Pałacu Belwederskim reprezentowali Polacy z Kijowa, Równego, Starej Huty, Żytomierza, Iwano-Frankiwska, Charkowa, Energodaru, Odesy, Borysławia, Mościsk i Lwowa. Po uroczystościach na dziedzińcu Belwederu wzięli udział w spotkaniu z prezydentem Andrzejem Dudą i jego małżonką Agatą Kornhauser-Dudą.



Podczas spotkania z prezydentem RP Elżbieta Korowiecka, prezes FOPnU, w imieniu wszystkich Polaków mieszkających na Ukrainie podziękowała za wsparcie udzielane przez państwo polskie.

*Opr. Igor Staruńko*

# Konstytucja 3 Maja

Święto Narodowe 3 Maja obchodzone jest na pamiątkę uchwalenia przez Sejm Czteroletni, nazywany także Wielkim, 3 maja 1791 r. Ustawy Rządowej Rzeczypospolitej Obojga Narodów, znanej jako Konstytucja 3 Maja. Była to pierwsza w Europie i druga na świecie, po amerykańskiej z 1787 r., spisana konstytucja.

Głównym autorem tekstu Konstytucji 3 Maja był król Stanisław August Poniatowski, istotny wkład w jej spisanie mieli też Ignacy Potocki, Hugo Kołłątaj oraz sekretarz królewski Scipione Piattoli. Według Ignacego Potockiego i Hugo Kołłątaja Konstytucja 3 Maja była „ostatnią wolą i testamentem gasnącej Ojczyzny”.

Celem przyświecającym jej twórcom było ratowanie kraju, którego terytorium zostało częściowo zaaneksowane w wyniku I rozbioru.

Stanisław August chciał sfinalizować sprawę konstytucji tuż po uzgodnieniu zasadniczego jej projektu, tj. na początku kwietnia 1791 r. Pozostali twórcy doprowadzili do odroczenia sprawy. Już wcześniej (w lutym 1791 r.) ustalone zostało między nimi, że dla łatwiejszego przeforsowania projektu w sejmie król nie będzie występował jako jego twórca, lecz przyjmie go od sejmujących. Od kwietnia zajęto się stopniowym rozszerzaniem grona wtajemniczonych do kilkudziesięciu osób. Miały się one stać obrońcami projektu po wniesieniu go do izby sejmowej. Wszystko to czyniono w głębokiej tajemnicy, z obawy, by wskutek przedwczesnego ujawnienia trwających jeszcze prac nie narazić ich na storpedowanie przez obóz konserwatywny, a także jego zagranicznych popleczników, przede wszystkim Rosję. Dopiero w przeddzień wprowadzenia projektu do sejmu zdecydowano się ujawnić go szerokiemu gronu potencjalnych zwolenników – w nocy z 2 na 3 Maja 1791 r. 102 członków sejmu podpisało tzw. asekurację, deklarując w niej gotowość wspierania projektu ustawy zasadniczej w sejmie. Nazajutrz nastąpiła „rewolucja 3 Maja”.

Choć Stanisław August był pierwotnym autorem tekstu Ustawy Rządowej, w trakcie „ucierania” królewska wersja została znacznie zmodyfikowana w kierunku republikańskim. Mimo to Konstytucja 3 Maja stanowiła zasadniczy zwrot w porównaniu z ustrojem wcześniejszym, zdecydowanie republikańskim. Silna jak na polskie tradycje centralna władza wykonawcza, silna w niej pozycja króla, wreszcie istotne prerogatywy, jakie zachowywał władca w sejmie, przesądzają o tym, że ustrój stworzony przez Ustawę Rządową możemy uznać za monarchizm, którego granice wyznaczała konstytucja, a więc za monarchizm konstytucyjny.

Dzień uchwalenia Konstytucji 3 Maja 1791 r. został uznany za święto narodowe już 2 dni później. Przez 123 lata zaborów Polski było zakazane. Zostało przywrócone w II Rzeczypospolitej Polskiej w 1919 r., zdelegalizowane przez okupantów niemieckich i sowieckich podczas II wojny światowej. Po jej zakończeniu było obchodzone tylko do 1946 r. Święto 3 Maja zostało oficjalnie zniesione w 1951 r. i przywrócone jako Święto Narodowe 3 Maja w 1990r.

W okresie zaborów Polski celebrowanie rocznic Konstytucji 3 Maja było zakazane przez wszystkich zaborców. Polacy, którzy odważyli się obchodzić publicznie to święto byli surowo karani przez policję.



Lwów



Tarnopol

Wyrażając szacunek do Święta Narodowego 3 Maja, które jest jednym z fundamentów polskiej tradycji i państwowości, przedstawiciele Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie w tym dniu złożyli kwiaty i uczestniczyli we Mszach św. w różnych regionach Ukrainy: we Lwowie, Tarnopolu, Łucku, Kowlu, Zdołbunowie, Zaporozżu, Odesie, Barze obw. winnicki, na żytomierszczyźnie.

W obchodach udział wzięli przedstawiciele placówek konsularnych Rzeczypospolitej Polskiej na Ukrainie, władz miejskich, administracji wojskowych, harcerze, uczniowie polskich szkół, szkół sobotnio-niedzielnych oraz mieszkańcy miast.

*Opr. Mirosława Charłamowa  
Fot. Igor Staruńko, Alla Flissak*



## Od Katynia do „SWO” (Specjalna wojskowa operacja)

13 czerwca 2023 r. w Kijowie odbyło się w trybie mieszanym spotkanie ze studentami, zorganizowane przez Federację Organizacji Polskich na Ukrainie oraz katedrę niezawodności technologii Wydziału Budownictwa i Projektowania Narodowego Uniwersytetu Zasobów Biologicznych i Zasobów Naturalnych Ukrainy (NUBiN).

Przedstawiając obecnych, spotkanie rozpoczęła doc. Walentyna Melnyk, wiceprezes Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie kierownik sektoru pracy naukowej Domu Polskiego w Kijowie.

Rozpoczynając przedsięwzięcie, które miało symboliczną nazwę „Od Katynia do „SWO”, pani Walentyna w skrócie przedstawiła główne osiągnięcia współpracy Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie i NUBiN Ukrainy. Zwróciła uwagę obecnych na to, że współpracując od 2016 r. zorganizowaliśmy cykl naukowo-praktycznych konferencji „Polacy na Ukrainie: drogi i losy”, „Miejsca/miejsce pamięci. Polsko-Ukraiński dialog porozumienia”, gdzie zostały nagłośnione i potwierdzone fakty dotyczące systematyczności i planowania **etnocydu** na ludności Ukrainy różnej narodowości w latach 30–40-ch XX wieku.



Witając uczestników, ze słowem wstępnym zwróciła się Maria Siwko, współorganizator przedsięwzięcia, członek Zarządu FOPnU, dyrektor Domu Polskiego w Kijowie, Zasłużona dla Kultury Polskiej. Zwróciła uwagę obecnych na wieloletnią współpracę Federacji z pracownikami katedry i jej skierowanie na przekazywanie prawdy historycznej młodemu pokoleniu.

Prelegentem spotkania był **Andrij Amons**, emerytowany pułkownik wymiaru sprawiedliwości, były kierownik wydziału rehabilitacji ofiar represji politycznych na Ukrainie Centralnej, wiceprezes Towarzystwa Polskiego im. A. Mickiewicza w Kijowie, badacz, badający fragmenty zbrodni katyńskiej na terenie Ukraińskiej RSR. W swoim przemówieniu pan Andrij przedstawił główne fakty historyczne dotyczące tragedii w Bykowni jako nieodjemną część zbrodni katyńskiej oraz przeprowadził szczegółową analizę, łącząc ze współczesnością fakty dotyczące systematyczności i planowania w realizacji **etnocydu** na ludności Ukrainy różnej narodowości dokonane przez reżim stalinowski w latach 30–40-ch XX wieku. Nakreślono paralele historyczne i zidentyfikowano źródła obecnej agresji rosyjskiej.



Andrey



Podsumowując przedstawioną informację zaznaczono, że represyjne metody (zestawianie listy osób, areszty działaczy, deportacja miejscowej ludności; wykradanie i wywózka dzieci; paszportyzacja ludności; organizacja oboizów filtracyjnych; nieludzkie traktowanie więźniów wojskowych; narzucanie własnego programu szkolnego na okupowanych terenach, pozbawienie prawdy historycznej; niszczenie dziedzictwa narodowego; terror wśród miejscowej ludności cywilnej; wywoływanie klęsk żywiołowych) pozostają niezmiennie na przestrzeni wieków: od carskiej rosyj po dzisiejszą rosyjską federację i skierowaną na celu zastraszanie ludności oraz niszczenie ich woli oporu w walce o niepodległość narodową.

W organizacji oraz przeprowadzeniu spotkania ze studentami brał czynny udział Witalij Ostrowski, prezes Kulturalno-Oświatowego Centrum przy Domu Polskim w Kijowie oraz pracownicy katedry Niezawodności Inżynierii NUBiN Ukrainy – Dziekan Wydziału Konstrukcji i Projektowania NUBiN Ukrainy, doc. Zinowij Rużyło, kierownik katedry Andrij Nowickij, doc. Ołeksander Bannyj, doc. Julij Rewenko, doc. Pawło Popyk.

*Doc. Walentyna Melnyk, wiceprezes FOPnU*



Minął rok. Pamiętamy, wspominamy,  
nie zapominamy.

Pani Teresa, założycielka, pomysłodawczyni  
naszego czasopisma.

Staramy się jak najlepiej kontynuować Jej  
pracę. Jej marzeniem było wydać drukiem  
zbiór własnych tekstów i materiałów na różne  
tematy. Nie udało się.

Probujemy zrobić to teraz. Więc proponujemy  
naszym Czytelnikom nową rubrykę  
„Teksty Teresy Dutkiewicz z różnych lat”.  
Zapraszamy do lektury.

Redakcja Czasopisma

## Nasz Fredro

**W** 1839 r. Lwów obdarował go tytułem honorowego obywatela miasta. Zdarzało się, że mieszczanin zostawał szlachcicem, a tym razem szlachcic i hrabia był uhonorowany tytułem mieszczanina. Ale nie poecie wręczono ów dyplom: *„Szlachetna i skuteczna działalność Pańska jako deputata Stanów, przynosząca pożytek całej prowincji i jej stolicy, Jego szeroka wiedza, sława zaszczytnie zdobyta w kraju i za granicą, Jego żywe i powszechnie chwalone uczucie humanitarne, postępowanie wzorowe i godności pełne, nakładają magistratowi i sercom obywatelstwa tej stolicy obowiązek dania jawnego wyrazu uczuciom czci od dawna żywionym dla osoby Pańskiej. Z prawdziwą przyjemnością udziela przeto magistrat JWP Hrabiemu obywatelstwo honorowe kr. stolicy”*.

Członek Królewskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, poseł do Sejmu Galicyjskiego... Gorący patriota. Oskarżany o zdradę stanu i obrazę majestatu cesarskiego. Ale przede wszystkim poeta. Polski Moliere, dowcipny, kłujący, pouczający. Uwielbiany. Nierozumiany. Krytykowany, boleśnie raniony.

Posądzany o francuszczyznę, brak oryginalności, indywidualnej barwy. Wiersz jego był porównywany do płynności wody o smaku wody. Twórczość oceniana przez Goszczyńskiego jako nienarodowa...



Pomnik hrabiego Aleksandra Fredry  
we Lwowie, lata 1900

Milczący w ciągu wielu lat...

A jednak 26 marca 1865 r. po uroczystej Mszy św. w kościele Świętego Mikołaja członkowie Komitetu dla uczczenia 50-lecia pracy twórczej Aleksandra Fredry (prezes Józef Załuski) wręczyli Jubilatowi pamiątkowy medal z datą 1864 r.

Treść dyplomu brzmiała: *„Czyny, myśli i cnoty zasłużonych mężów w Narodzie są tym jasnym zwierciadłem dziejowym, w którym Naród się widzi i do uczucia narodowej godności przychodzi. Cześć należna oddana zasłudze to najważniejsze świadectwo powagi i chwały narodowej. Z tymi przekonaniem składamy tę wdzięczności pamiątkę w ręce dobrze zasłużonego, aby świadczyła o uznaniu tych zasług w Narodzie po upływie połowy stulecia”*.

Uroczystość odbyła się w gmachu Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich. Fredro dziękował. Czekał na te słowa 25 lat... W wierszu *„Stary śpiewak”* powie:

...Jakie bądź były mej myśli natchnienia,  
Zawsze jednakże aż przez dno sumienia  
Czysty ich płynął źródł;  
Karciełem nimi zuchwałą głupotę,  
Kochałem nimi święcie prawdę, cnotę,  
Współbraci i Kraj mój.  
Stłukliście lutnię w moim młodym ręku  
Niechże przynajmniej bandury pobrzęku  
Nie ściga już wasz gniew;  
jeśli dziś śpiewam, to tylko pacierze  
Za wiernych jeszcze ojczyźnie i wierze.  
Łabędzi to mój śpiew.

W *„Studiach literackich”* Józefa Ignacego Kraszewskiego w rozprawce pt. *„Prawda i życie w komediach Fredry”* znajdujemy: *„Komedie Fredry ... są dziełem wielkiego talentu i zostaną w naszej literaturze. W nich tyle jest postaci naszych własnych, tyle prawdy, tyle prawdziwej komiczności, tak silnie one każdego widza poruszają przypomnieniem żywego, własnego świata, że pomimo licznych wad, jakie w nich wszyscy widzą i sam autor zapewne, nikt im nie odmówi pierwszego miejsca w naszej literaturze dramatycznej...*

Słowem Fredro we wszystkich swych sztukach, jeśli może za mało rozważnym, zanadto swobodnie poszczającym sobie cugle i dającym się swej fantazji powodować ukazuje, toteż dowodzi znowu niepospolitego talentu, talentu, jakiemu równego długo czekać będziemy. Za mało dziś w miarę swej wartości znany, za mało ceniony albo powiedzmy lepiej, nieoceniony zupełnie – później zapewne odbierze sprawiedliwość od wnuków...

Zbliża się 200-na rocznica urodzin Aleksandra Fredry. jemu, naszemu Ziomkowi, którego utwory się straciły na aktualności, który podziwiany i kochany jest przez wnuków, poświęcone będą skromne Juwenalia w ciągu roku bieżącego, a odbywające się we Lwowie i Rudkach, miejscach bliskich i ukochanych przez Poetę.

*Teresa Dutkiewicz*

## „Ojciec” polskiej komedii i Lwów

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił rok 2023 Rokiem Aleksandra Fredry, „najwybitniejszego polskiego komediopisarza, a także pamiętnikarza, poety oraz żołnierza kampanii napoleońskich”.

230 lat temu w Surochowie niedaleko Jarosławia urodził się najwybitniejszy komediopisarz w historii literatury polskiej Aleksander Fredro. Nigdy nie uczęszczał do szkół publicznych, uczył się w domu rodzinnym. Gdy Aleksander miał 13 lat, w pożarze zginęła jego matka. Ojciec wraz z dziećmi osiedlił się wtedy we Lwowie. W wieku 16 lat, późniejszy autor „Zemsty”, zaciągnął się do armii Księstwa Warszawskiego. Następnie wraz z wojskiem Napoleona brał udział w wyprawie na Moskwę, uciekał z rosyjskiej niewoli w przebraniu wieśniaka, przebył całą kampanię napoleońską jako oficer ordynansowy w sztabie cesarza. Za swoje zasługi na polu bitwy został odznaczony Złotym Krzyżem Virtuti Militari. Był też dobrym zarządcą swoich posiadłości. Po śmierci ojca przejął i pomnożył odziedziczony majątek.

W 1828 r. ożenił się z Zofią z Jabłonowskich, była żoną hrabiego Skarbka, fundatora polskiego teatru we Lwowie (obecnie teatru im. Marii Zańkowieckiej). Mieli dwoje dzieci: syna Jana Aleksandra i córkę Zofię (późniejsza hrabina Szeptycka), która była matką Stanisława, Andrzeja i Klemensa Szeptyckich.

Najpopularniejsze dzieła Fredry to: „Zemsta”, wierszowana bajka „Pawel i Gawel”, komedia „Damy i huzary”, „Śluby panińskie”, „Mąż i żona” i wiele innych.

Aleksander Fredro zmarł we Lwowie 15 lipca 1876 r. Został pochowany w rodzinnej krypcie w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Rudkach koło Lwowa.

W ramach obchodów Roku Aleksandra Fredry w 230. rocznicę urodzin poety we Lwowie w Teatrze im. Łesia Kurbasa odbył się wieczór fredrowski. Swoimi wspomnieniami o realizacji sztuk wielkiego komediopisarza w Polskim Teatrze we Lwowie podzielił się dyrektor artystyczny Zbigniew Chrzanowski. Widzowie oglądali monodramat A. Fredry „Trzy po trzy” w wykonaniu Wiktora Lafarowicza, aktora Polskiego Teatru we Lwowie.

Jednym z elementów obchodów była wycieczka – śladami Fredry po Lwowie, poprowadzona przez lwowskiego przewodnika Zbigniewa Pakosza. Licznie przybyli lwowianie zapoznali się z ciekawostkami życia i działalnością komediopisarza Aleksandra hrabiego Fredry.





W Sanktuarium Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Rudkach, gdzie w kryptach świątyni pochowany jest Aleksander Fredro, odprawiono uroczystą Mszę św., której przewodniczył arcybiskup Mieczysław Mokrzycki.

Uczestnicy obchodów odwiedzili także były pałac Aleksandra Fredry w Beńkowej Wiszni.



Aleksander Fredro jest nazywany „ojcem” polskiej komedii. Był autorem komedii obyczajowych z życia szlachty, głównie prowincjonalnej. Pisał również wiersze, poematy, aforyzmy.

*Inf. wł.*



PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
Andrzej Duda

Warszawa, 6 czerwca 2023 roku

Szanowni Państwo!

Co roku podczas akcji Narodowego Czytania wspólnie czytamy dzieła, które tworzą kanon polskiej literatury. Jednym z nich jest *Nad Niemnem* Elizy Orzeszkowej. To książka nastrojowa, napisana barwnym językiem, a zarazem donośna i sugestywna w swoim patriotycznym przesłaniu. Bo przecież jej autorka nie tylko maluje szeroką panoramę rodzinnych Kresów, nie tylko przybliża folklor i szlacheckie zwyczaje, ale bardzo wyraźnie przywołuje też historię Rzeczypospolitej, a poprzez tematykę Powstania Styczniowego, którego 160-lecie obchodzimy w tym roku, doskonale oddaje przeżycia, emocje i dylematy ówczesnych Polaków. Dzięki temu obraz niepodległościowego zrywu, który w 1863 roku wybuchł przeciwko carskiemu zaborcy, na zawsze połączył się z tą książką, a sama powieść utrwaliła się w świadomości jako prawdziwa epopeja polskiego losu.

Zapraszam Państwa zatem do Narodowego Czytania *Nad Niemnem* w sobotę 9 września. Spotkajmy się z rodzinami Bohatyrowiczów, Korczyńskich i innymi postaciami, wysłuchajmy ich rozmów o Polsce, ale też tych codziennych pogawędek „przy polskim stole”. Odkryjmy na nowo atmosferę tego dzieła, bogatą nadniemeńską przyrodę, wspaniałe pejzaże i krajobrazy. Przypomnijmy wreszcie ważne dziedzictwo Powstania Styczniowego, które powraca we wspomnieniach bohaterów i legendzie jako symbol i fundament narodowej pamięci i którego znaczenie jest istotne także dla innych narodów naszego regionu. I nie zapominajmy o komizmie, o pełnych humoru dialogach i zabawnych sytuacjach. To również wielki walor tej powieści.

Chciałbym, aby tegoroczna lektura pogłębiła też namysł nad tym, w jaki sposób wspólnie odczytujemy naszą historię i jak o niej pamiętamy. I żeby, zwłaszcza dzisiaj, w obliczu agresywnego rosyjskiego imperializmu, odwołując się do powstańczego czynu, powieść Orzeszkowej jeszcze bardziej umocniła przekonanie o podstawowym prawie każdego narodu do własnej wolności i suwerenności. Niech więc nasze wspólne czytanie *Nad Niemnem*, oprócz przyjemności, której z pewnością dostarczy, przyniesie także wiele pożytku. Jestem przekonany, że wszystko to uczyni z Narodowego Czytania 2023 kolejne pasjonujące spotkanie z klasyką polskiej literatury.

Z wyrazami szacunku i sympatii

## Drohobyckie Polskie Kulturalno-Oświatowe Stowarzyszenie działa!

**24** lutego 2022 roku naruszony został nasz normalny tryb życia, jak i działalność niektórych polskich organizacji na Ukrainie.

Wiele prezesów polskich organizacji opuściło Ukrainę. Zmniejszyła się drastycznie liczba uczniów w polskich sobotnich szkołach. To był szok! Ale nie daliśmy się! Nie możliwe było zaniedbać to, co zostało przez lata wypracowane, osiągnięto w Kulturze polskiej, jak i w szkolnictwie. Nasze Stowarzyszenie „*Odrodzenie*“ zdecydowanie nadal działało.

Nie powiem, że było lekko, ale trudności udało się pokonać. Bołace było pytanie, co do polskiej sobotniej szkoły. Czy będą dzieci? Wiadomo było, że wiele z nich wyjechało z rodzicami z Ukrainy na zachód... Ale się udało!

Udało się „*uruchomić*“ naszą edukację polską. Dopełniły naszą sobotnią szkołę dzieci ze wschodu Ukrainy. Również udało się zorganizować zaplanowane uroczystości jak edukacyjne, tak jak i patriotyczne:

- Narodowe Czytanie „*Ballady i romansy*“ Adama Mickiewicza.
- Dni Kultury Polskiej w Drohobyczu.
- Również najważniejszą naszą uroczystość – 11 Listopada – Dzień Niepodległości Polski i upamiętnienie Konstytucji 3 Maja.

Z okazji tych pięknych i ważnych dla każdego Polaka dat zostały przygotowane prezentacje i referaty przez Irynę Łożyńską doc. Drohobyckiego Uniwersytetu Pedagogicznego im. Iwana Franki, naszych pedagogów: Zorianę Winnicką, Żanetę Fedoryszyn, Halinę Makarenko, Oresta Jedlickiego.

Piękny koncert poświęcony Dniu Niepodległości i Konstytucji 3 Maja przygotowała Olga Tomaszuk, wykładowca Koledżu Muzycznego. Dzieci śpiewały polskie pieśni patriotyczne, recytowały wiersze Marii Konopnickiej, Adama Mickiewicza i inne. Również wystąpił zespół mandolinistów „*Leśne kwiaty*“ pod kierownictwem Lucyny Nielipy.







Obchody zostały uwieńczone edukacyjnym wyjazdem dzieci do Lwowa na Cmentarz Orłąt Lwowskich.

Każda uroczystość zaczynała się od „Roty“ i „Czerwonej kałyny“.





Uroczystości odbywały się w Miejskiej Centralnej Bibliotece im. W. Czornowoła dzięki bardzo przyjaznej, jak i sympatycznej postawie dyrektor Marty Andrusyk, co umożliwiło zwiększyć naszą widownię nie tylko przez członków Stowarzyszenia, ale i szerszą publiczność.

Nie opuściliśmy tak pięknej dla dzieci i młodzieży imprezy, jak uroczystość Świętego Mikołaja. A były to: wiersze, wspólne kolędowanie i prezenty – słodczyce od Mikołaja dla wszystkich uczestników imprezy.



Nie możemy zaniechać naszych tradycji w tak trudnym okresie naszego życia, musimy zawsze podtrzymywać kulturę polską i nią zwyciężać. Z Bożą pomocą zwyciężymy, wierzymy w to mocno!

Zakończyliśmy ten rok szkolny w naszej polskiej sobotniej szkole bardzo uroczystie. Przy wypełnionej sali rozpoczęła się uroczystość odśpiewaniem „Roty“ i „Czerwonej kałyny“. Występ podzielono na 4 etapy:

1) Wiosna, 2) Święto Konstytucji 3 Maja, 3) Dzień Matki, 4) Zakończenie roku szkolnego.



W wykonaniu uczniów sobotniej szkoły wysłuchaliśmy polskich pieśni i recytacji wierszy poetów polskich. Zakończono imprezę podziękowaniem dla naszych nauczycieli za poświęcenie się pracy społecznej w nauczaniu języka polskiego, literatury, historii i kultury polskiej, za kształcenie u dzieci i młodzieży dumy być Polakiem, wspierać polską tożsamość.

*Maria Galas*

## Działalność opiekuńczo-wychowawcza dzieci i młodzieży w Katedrze pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny we Lwowie wobec drugiego roku wojny na Ukrainie

*Boże ojców naszych, wielki i miłosierny! Panie życia i pokoju,  
Ojcie wszystkich ludzi. Usłysz krzyk wszystkich Twoich dzieci,  
udręczone błaganie całej ludzkości.  
Niech już nie będzie więcej wojny – złej przygody, z której nie ma odwrotu,  
niech już nie będzie więcej wojny – kłębowa walki i przemocy.  
Spraw, niech ustanie wojna (...),  
która zagraża Twoim stworzeniom na niebie, na ziemi i w morzu.*

Jest już początek lata czerwiec 2023 roku. Mieliliśmy nadzieje, że wojna rosyjsko-ukraińska się skończy, jednak sytuacja jest inna. Wojna dotyka Ukrainy, rodzin, Kościoła..., że toczy się ona w Europie, w tej części, na którą św. Jan Paweł II często spoglądał z nadzieją, mówiąc o dwóch płucach Kościoła.

Walki trwają nadal, wciąż giną ludzie. Kolejne rodziny tracą domy rodzinne, bliskich dzieci rodziców, a rodzice dzieci. Od początku wojny nie było ani jednego dnia westchnienia, czy może tak być w XXI stuleciu? Jak długo to wszystko będzie trwać? Jak zachęcić dzieci i młodzież do nauki oraz nie stracić wiarę, nadzieję i miłość, która raz po raz przeplata się nawet i niestety ze złością ukrytą w głębi serc – pytaniem, dlaczego my? Dlaczego tak jest? Czy ktoś nas rozumie? Słyszysz?... Alarmy, wybuchy to codzienność naszych dzieci w szkołach i młodzieży na uczelniach wyższych.

Teraz wszelkiego rodzaju czynniki wewnętrzne i zewnętrzne utrudniają prawidłowe funkcjonowanie dzieci i młodzieży zwłaszcza podczas wojny – kiedy wszystko takie niepewne. Poczucie bezpieczeństwa to podstawowa potrzeba każdego z nas a zwłaszcza tych najmniejszych i tych, którzy podrastają.

Na czas dzisiejszych właśnie Kościół chce spełniać jak i od wieków spełnia tę rolę pośrednictwa między rodziną i szkołą jak i uczelnią. Opiekuńczo-wychowawcza misja Kościoła obiera sobie słowa Chrystusa: „*Idźcie i nauczajcie wszystkie narody*” (Mt 28, 19). I naturą Kościoła od początku jest misja wychowawcza i prowadzenie nauczania poprzez katechezy, jak mawiał św. Jan Paweł II: „*Jej istotą jest wychowanie w wierze dzieci, ludzi młodych, a także dorosłych*”.

Na początku wojny Katedra pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, (na co dzień można usłyszeć Katedra lwowska a jej proboszczem jest ks. Jan Nikiel), okazywała pomoc na wielu płaszczyznach ludziom uciekającym przed wojną. Ofiarowała schronienie dla nich na plebanii i w pomieszczeniach świetlicy parafialnej, w salkach katedry. Organizowała codzienne wyjazdy na dworzec kolejowy prawie przez pół roku od początku inwazji Rosji na Ukrainę, karmiąc tam uchodźców ze wschodniej jej części. Do pomocy włączały się całe rodziny, młodzież i siostry ze zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi codziennie robiły po setki kanapek i wypiekały smakołyki, aby pomagać najbardziej potrzebującym.

Mimo wojny katedra otacza opieką dzieci i młodzież z parafii i nie tylko. Przy fundacji „Dajmy Nadzieję” działa świetlica parafialna dla dzieci, której dyrektorem jest s. Lidia Ziembowicz RM. Dzieci mają możliwość przyjść tu po lekcjach: zjeść posiłek, odrobić lekcje i odpocząć, pobawić się czy zrobić wiele wspólnych spraw i zainteresowań.



Przy Katedrze istnieje też zespół dziecięco-młodzieżowy „Światelka”. Opiekunem zespołu jest ks. Jan Tymań. Swoim śpiewem „Światelka” ubogacają niedzielne liturgie, adoracje i uroczystości. Świetlica wraz ze scholą co roku przygotowuje przedstawienia muzyczno-teatralne w ramach Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej oraz jasełka bożonarodzeniowe. Aranżacją muzyczną spektakli oraz akompaniamentem zajmuje się i pomaga okazjnie Paulina Kompanowicz.



W ubiegłych latach prezentowano inscenizację o Janie Pawle II w rocznicę Jego urodzin. Wielkim wspólnym wydarzeniem była wystawa przygotowana przez parafian starszych i młodszych o królu Janie Kazimierzu. W przedstawieniach poprzez dobór piosenek oraz postaci uwidoczniła się miłość do polskiej kultury i historii, religii i tradycji. Przedstawienia również łączą motywy oraz tematyka polska i ukraińska. Myślą przewodnią tegorocznych jasełek był trudny temat narodzenia się Jezusa w czasach współczesnych czyli w czasie wojny pt. „*Jasełka w okopach*” celem przedstawienia było ukazanie nadziei, która mimo zgliszcz wojennych pozostaje w sercach ludzi na Ukrainie.



22 maja 2023 roku w ramach Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej dzieci i młodzież zaprezentowały spektakl o Świętym Józefie Bilczewskim pod tytułem „*Życie dla ludzi, sercem przy Bogu*” na podstawie książki Ewy Piechy-Kasprzyk. Opiekunami artystycznymi byli s. Lidia Ziembowicz, ks. Jan Tymań, ks. Roman Broda, Tania Fesenko, Wiktoria Kompanowicz. Spektakl ukazał nam prostotę, wielkość oraz ponadczasowość Świętego arcybiskupa, którego listy, życie i dziedzictwo są ponadczasowe. Dzieci dojrzałe zmierzyły się z niełatwym scenariuszem, napisanym przez Wiktorię Kompanowicz. Zabrzmiwały piękne piosenki w języku polskim i ukraińskim m.in.: „*Uwierz Polsko*”, „*Рідна мати моя*”, „*Serce Matki*”.

Lato to też czas wspólnego odpoczynku rekreacyjnego jak i wychowawczego. Księża wikarzy wraz z siostrą oraz osobami odpowiedzialnymi za świetlicę i młodzież organizują wesoły czas wakacji z Bogiem. W tym roku wyjazd planowany jest w końcu czerwca dla 55 osób. Udział biorą dzieci pierwszokomunijne, rocznicowe, ministranci i scholka. Do pomocy służy również młodzież parafialna.



Na podsumowanie, chciałam Państwu przedstawić słowa Juliusza Eska (polskiego publicyisty katolickiego): „Zdaje się, że Kościół coraz lepiej rozumie tę obiektywną sytuację i płynące z niej wnioski odnosi w coraz większym stopniu nie tylko do reguł kierujących postępowaniem katolików „w świecie”, ale także do własnego życia instytucjonalnego i społecznego”.

*S. Lidia Ziembowicz, W. Kompanowicz, N. Wowczasta*

# 100. rocznica śmierci Bożego Muszkietera

## Kim był św. abp. Józef Bilczewski – ciekawostki z jego życia i działalności

*Każdy człowiek powinien żyć dla swojego narodu,  
gdyż z niego wziął najwięcej pokarmu dla rozwoju,  
udoskonalenia swego ducha, ale żyć nie wyłącznie dla swego narodu,  
lecz także dla całej ludzkości, bo ten sam duch jego zabarwiony jest nie tylko  
na szacie łąk, pól, rzek, lasów ziemi rodzinnej,  
nie tylko urobiony na księgach pisanych ręką rodaków,  
lecz także na utworach, zdobyczach, wynalazkach,  
kulturze wszystkich ludzi ziemi.*

J. Bilczewskiego



**K**im był? Dlaczego Kościół wyniósł Józefa Bilczewskiego do chwały ołtarzy? Czy jego osoba pozostaje nadal aktualna? Święci mają sposoby, aby przypomnieć o sobie, aby zachwycić.

20 marca 2023 roku minęła setna rocznica śmierci św. abp. J. Bilczewskiego... Na początku referatu chcieliśmy bardzo przypomnieć słowa Arcybiskupa Metropolii Lwowskiej, Mieczysława Mokrzyckiego, „...*jest zatem dobrą okazją do wdzięczności Bogu za dar jego życia i posługi w Lwowskiej Metropolii, ...przeżył pierwszą wojnę światową. Przez ten trudny czas musiał przeprowadzić Lwowski Kościół, nie był załęknioty, lecz uchwycił się laski pasterskiej Boga, ...abyśmy błagali Patrona naszych trudnych czasów, św. Józefa Bilczewskiego, o siłę wiary i mądrość, w przeprowadzeniu Kościoła w Ukrainie przez ciemną dolinę zła, lęku i strachu jakie zrodziła wojna.*”[1].

Pragniemy Państwu przedstawić ciekawostki z życia i działalności Józefa Biby, który to nazwisko zmienił w czasie studiów na Bilczewski) – najwybitniejszego biskupa XX wieku, mówiono o nim „*Bożego Muszkietera*”, „*kapłana według Serca Jezusa*”, „*czciciela Eucharystii i Maryi*”, „*Arystokrata Duchu*”.

- 26 kwietnia 1860 r. urodził się w Wilamowicach koło Kęt (obecnej diecezji bielsko-żywieckiej). Był jednym z dziewięciorga dzieci Franciszka Biby i Anny Fajkis. Ojciec był rolnikiem i cieślą, człowiekiem głębokiej wiary, surowym i wymagającym. Matka była kobietą cichą i pracowitą. Z miłością zajmowała się domem i wychowaniem dzieci. Głęboko pobożna, uczyła je całkowitego zaufania Bogu. W niedzielę, czytając z dziećmi ilustrowaną Biblię, przekazywała im prawdy wiary.



- 1868–1872 uczęszczał do szkoły podstawowej w Wilamowicach i w Kętach. Był pilnym i pracowitym uczniem.
- 1872–1880 kontynuował naukę w gimnazjum w Wadowicach. Czas nauki wykorzystywał nie tylko na zdobywanie wiedzy, ale również na budowanie trwałych przyjaźni.
- W latach 1880-1884 studia filozoficzno-teologiczne odbył na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Szczególnym upodobaniem Józefa były apologetyka i dogmatyka, pogłębiał wiedzę z historii i literatury polskiej, zapoznawał się z historią Kościoła. Doskonalił znajomość języka niemieckiego i francuskiego. Na biurku w pokoju seminaryjnym umieścił obrazek z napisem „*Któż jak Chrystus*” i uczynił te słowa mottem każdego dnia. Osobistą relację z Chrystusem, najwyższym Kapłanem, pogłębiał uczestnicząc codziennie w Mszy św., na modlitwie i adoracji Najświętszego Sakramentu.
- 6 lipca 1884 r. otrzymał święcenia kapłańskie z rąk kard. Albina Dunajewskiego w kościele Najświętszego Serca Jezusowego w Krakowie.
- We wrześniu 1884 r. ks. Józef Bilczewski rozpoczął pracę jako wikariusz w parafii św. Bartłomieja w Mogile koło Krakowa. Gorliwie pełnił obowiązki kapłańskie – przeprowadzał katechizację dzieci, wygłaszał kazania i ofiarnie posługiwał w konfesjonale.
- We wrześniu 1885 r. udał się na studia specjalistyczne do Wiednia, które odbywał w Instytucie Wyższych Studiów Kościelnych św. Augustyna, pogłębiając swoją wiedzę w dziedzinie nauk biblijnych. Po roku obronił pracę doktorską z dogmatyki pt. *Deus est Creator mundi* („*Bóg jest Stworzycielem świata*”).
- W kwietniu 1890 r. przedstawił na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego rozprawę habilitacyjną pt. *Archeologia chrześcijańska wobec historii Kościoła i dogmatu*.
- W 1891 r. ks. Józef Bilczewski został zatrudniony na stanowisku profesora dogmatyki szczegółowej na Uniwersytecie Lwowskim.



Relikwie św. Józefa Bilczewskiego w Katedrze Lwowskiej

- W roku akademickim 1896/1897 pełnił obowiązki dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego.
- 1900/1901 – rektor Uniwersytetu. Cieszył się ogromnym autorytetem wśród profesorów i studentów, nie tylko dzięki rozległej wiedzy w dziedzinie dogmatyki i archeologii chrześcijańskiej, ale przede wszystkim dzięki osobistym przymiotom.
- 17 grudnia 1900 r. papież Leon XIII mianował ks. Józefa Bilczewskiego arcybiskupem lwowskim. Konsekracja biskupia odbyła się 20 stycznia 1901 r. w katedrze lwowskiej. Starał się o budowę nowych świątyń. Owocem wytrwałej i systematycznej pracy było powstanie w czasie jego rządów w archidiecezji 328 nowych kościołów i kaplic, m.in. największy we Lwowie kościół św. Elżbiety. Liczba parafii wzrosła z 223 do 261, natomiast kościołów rektoralnych i kaplic publicznych z 39 do 135. W miejscowościach, gdzie były żeńskie domy zakonne, starał się włączyć siostry zakonne do prowadzenia katechezy dzieci, młodzieży i dorosłych. Popierał te zgromadzenia, które opiekowały się chorymi, i zachęcał do prowadzenia duszpasterstwa chorych, polegającego na przygotowywaniu ich do sakramentu pokuty i komunii św. W czasie swojego duszpasterzowania w archidiecezji lwowskiej abp Bilczewski zaprosił do współpracy siostry służebniczki Najświętszej Maryi Panny starowiejskie, siostry sercanki, siostry nazaretanki i siostry józefitki. Siostrom zakonnym powierzał zadanie przygotowania dzieci i młodzieży do sakramentów, organizowanie spotkań z dorosłymi, prowadzenie duszpasterstwa kobiet. W tym czasie



*Grób abp Józefa Bilczewskiego, Cmentarz Janowski we Lwowie. Fot. Stanisław Kosiedowski*

w 135 domach zakonnych w archidiecezji lwowskiej było 865 sióstr. W latach od 1900, kiedy rozpoczął duszpasterzowanie, do 1914, gdy wybuchła I wojna światowa, liczba kleryków wzrosła z 79 do 134 [2]. W czasie I wojny światowej rozwinął kult Najświętszego Serca Pana Jezusa, aby ukazać, że zwłaszcza w czasie niepokoju i nienawiści, jakie przyniosła wojna, jest miejsce dla miłości Boga. Czcią otaczał Matkę Najświętszą nazywając Ją Matuchną. Na jego prośbę w Litaniu Loretańskiej umieszczono wezwanie „*Królowo Polski – módl się za nami*”.

- 22 kwietnia 1910 r. Bilczewski został przyjęty na osobistej audiencji przez Ojca Świętego. Na prośbę Bilczewskiego, Pius X ustanowił Maryję Królową Korony Polskiej patronką archidiecezji lwowskiej, a katedrę podniósł do godności bazyliki.
- Józef Bilczewski zmarł przedwcześnie 20 marca 1923 roku we Lwowie. Jego pogrzeb zgromadził około 100 tysięcy ludzi. Ciało świętego spoczęło na Cmentarzu Janowskim, gdzie grzebano ubogich, dla których był ojcem i opiekunem; a Jego Serce, zgodnie z ostatnią wolą świętego, znajduje się w naszej Bazylice Metropolitarnej. Beatyfikacji Józefa Bilczewskiego dokonał papież Jan Paweł II we Lwowie, 26 czerwca 2001 roku. Powiedział wtedy, że Święty kieruje do nas wezwaniem, abyśmy ofiarnie żyli miłością Boga i bliźniego, bo to ona była najwyższą regułą jego życia. Kanonizacja Józefa Bilczewskiego odbyła się 23 października 2005 roku w Rzymie. Uroczystości przewodniczył papież Benedykt XVI. Za Jego przyczyną dokonało się wiele uzdrowień. 23 października obchodzimy wspomnienie liturgiczne Świętego Józefa Bilczewskiego.

Święty Józef Bilczewski nadal przemawia po ojcowsku do tych, którzy biorą Go za przewodnika na drodze do świętości. Przemawia do nich w kazaniach, mowach i listach pasterskich. Całym sercem miłował swoją Królową — Maryję. Swoją miłość, przywiązanie, oddanie i cześć okazywał na wiele sposobów. Koronował dwa wizerunki Matki Najświętszej: łaskami słynący obraz Matki Bożej Pocieszenia w kościele oo. Jezuitów we Lwowie oraz wizerunek Najświętszej Maryi Panny w Kochawinie! Nadto całym sercem bronił czci Bogarodzicy i bolał nad każdym, nawet najmniejszym gestem wymierzonym przeciwko Bożej Rodzicielce [3].

1. Mokrzycki M., Pasterskie slovo z okazji 100 śmierci św. J. Bilczewskiego. Strona inernetowa: [https://rkc.lviv.ua/news\\_view](https://rkc.lviv.ua/news_view)
2. Machniak, J. Tajemnica Eucharystii w życiu św. Józefa Bilczewskiego. Strona internetowa [https://rkc.lviv.ua/news\\_view-Tajemnucya\\_YEvxarustii\\_u\\_zhutti\\_sv\\_Josufa\\_Bilchevskogo-pl](https://rkc.lviv.ua/news_view-Tajemnucya_YEvxarustii_u_zhutti_sv_Josufa_Bilchevskogo-pl)
3. Kompanowicz W. św. Józef Bilczewski. „Życie dla ludzi, sercem przy Bogu” na podstawie książki Ewy Piechy-Kasprzyk.

## Pierwsza Dama z „Pomocą Polakom na Wschodzie”

W ramach akcji *Pomoc Polakom na Wschodzie* Agata Kornhauser-Duda odwiedziła **Strzelczyska** i **Mościska** w Ukrainie, gdzie spotkała się z uczniami i pracownikami polskich szkół oraz przedstawicielami Polaków z tego regionu Ukrainy. Pani Prezydentowa przekazała pomoc materialną oraz materiały edukacyjne i dydaktyczne.

Akcja Pomocy Polakom na Wschodzie została zapoczątkowana w 2016 roku przez Kancelarię Prezydenta RP i prywatnych darczyńców, jako pomost pomiędzy Polonią mieszkającą na Zachodzie, a Polakami zamieszkującymi dawne Kresy Wschodnie. – *Akcja może się odbywać dzięki ofiarności prywatnych darczyńców, przedsiębiorców, spółek skarbu państwa, Polonii z zachodu i ogromnym wsparciu Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz polskiego Konsulatu i Ambasady w Ukrainie* – mówiła Pierwsza Dama w Ogólnokształcącej Szkole Podstawowej I–II stopnia im. Jana Pawła II w Strzelczyskach.

Strzelczyska to wieś zamieszkała prawie wyłącznie przez Polaków. W 2001 roku Sliczyła 481 mieszkańców. Według danych z 2001 roku 97,7 % mieszkańców jako język ojczysty wskazało polski, natomiast 2,3 % mieszkańców – ukraiński. Program nauki w szkole polskiej w Strzelczyskach obejmuje dziewięć lat. Uczniowie mogą kontynuować edukację w Liceum nr 3 w Mościskach. Przy placówce funkcjonuje przedszkole. Z okazji XX-lecia działalności placówki Pierwsza Dama, w imieniu Prezydenta RP Andrzeja Dudy, przekazała na ręce dyrekcji szkoły flagę RP. – *Bardzo cieszę się, że mogę odwiedzić szkołę w roku jubileuszu i przekazać ten symbol wdzięczności* – stwierdziła.



W swoim wystąpieniu Agata Kornhauser-Duda zauważyła, że to co wyróżnia szkołę, to fakt, że „nie tylko przekazuje się tutaj wiedzę z poszczególnych przedmiotów, ale przede wszystkim wychowuje w najważniejszych, uniwersalnych wartościach, takich jak szacunek, odpowiedzialność, uczciwość i współpraca”. – A wszystko to w duchu patriotyzmu – dodała Pani Prezydentowa. Zwracając się do nauczycieli Pierwsza Dama podkreśliła, że ich praca przynosi bardzo dobre efekty. – Widać to tym bardziej w tej trudnej sytuacji, w jakiej znalazła się Ukraina. Z ogromnym wzruszeniem i przejęciem przyjąłem informację, w jaki sposób cała szkolna społeczność wspiera walczących na froncie i tych, którzy muszą uciekać przed rosyjskim okupantem znaleźli schronienie właśnie tutaj, w Strzelczyskach – mówiła. Szkoła przygotowała miejsca dla gości ze wschodniej Ukrainy, a nauczyciele i pracownicy część swoich pensji przeznaczają na pomoc potrzebującym. Uczniowie wspierają żołnierzy listami. – To na pewno dodaje im otuchy i nadziei bo wiedzą, że mają dla kogo walczyć: walczą bowiem o lepszą przyszłość dla Was. Wszyscy wierzymy, że będzie to walka zwycięska – akcentowała Małżonka Prezydenta. Zwróciła uwagę, że patron szkoły, Jan Paweł II nauczał, że patriotyzm oznacza umiłowanie tego, co ojczyście: historii, tradycji, języka. – Jest to miłość, która obejmuje również dzieła rodaków i owoce ich geniuszu. Próbką dla tego umiłowania staje się każde zagrożenie tego dobra. Teraz wszyscy mieszkańcy Ukrainy stanęli przed tą największą próbką. My, Polacy, mieszkający w kraju, jesteśmy pełni podziwu dla determinacji i hartu ducha walczących Ukraińców – oświadczyła Pierwsza Dama.



W trakcie wizyty Małżonka Prezydenta dołączyła do uczestników warsztatów „Album przyjaźni”. Z młodymi ludźmi rozmawiała o literaturze polskiej i zagranicznej, czytelnictwie, nauce polskiej ortografii, ale też o pracy Pary Prezydenckiej, wizytach i spotkaniach. Uczniowie uczestniczą w wielu wydarzeniach kulturalnych, sportowych,

konkursach i olimpiadach. – *Chcecie pogłębiać swoją wiedzę i poszerzać horyzonty? Znaczy to, że macie bardzo dojrzałe podejście do własnej edukacji i rozwoju. To zaprocentuje przy wyborze dalszej ścieżki edukacyjnej i wyborze zawodu – powiedziała Pierwsza Dama. Zachęcała uczniów do udziału w konkursach organizowanych przez Kancelarię Prezydenta, jak konkurs recytatorski „Słowem Polska”.*

Podczas późniejszego spotkania Pierwszej Damy z gronem pedagogicznym dyskutowano o systemie edukacji, wsparciu uczniów w związku z trwającą wojną czy pomocy humanitarnej na rzecz Ukrainy i uchodźców.

Małżonka Prezydenta podziękowała nauczycielom za wychowanie młodych ludzi w poszanowaniu dla kultury polskiej i ukraińskiej. – *Jestem pełna uznania również dla Państwa zaangażowania dla pracy z dziećmi i młodzieżą. Dziękuję za to, że pokazują im Państwo, jak piękna jest polska kultura, tradycje i obyczaje. Cieszę się, że są one tu kultywowane – zapewniła.*

Pierwsza Dama miała okazję zobaczyć całkowicie odnowiony przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP we Lwowie szkolny schron. Dzięki niemu od 1 września 2022 r. placówka wróciła do nauczania w trybie stacjonarnym. Przewidziane są w nim miejsca dla każdej klasy.

*Inf. prezydent.pl  
Fot. Marian Mazur*

**21** kwietnia br. Liceum Nr 3 im. Świętej Królowej Jadwigi w Mościskach odwiedziła Pierwsza Dama Rzeczypospolitej Polskiej Agata Kornhauser-Duda. Było nam niezmiernie miło powitać tak dostojnego gościa. Jest to szczególne wyróżnienie dla naszej placówki oświatowej. Ten dzień niewątpliwie na długo pozostanie w pamięci dyrekcji, nauczycieli oraz uczniów.



W wizycie uczestniczyli Ambasador RP na Ukrainie Bartosz Cichocki, Sekretarz Stanu w KPRP Andrzej Dera, Ambasador RP w Watykanie Adam Kwiatkowski, dyrektor generalny Służby Zagranicznej MSZ Maciej Krasiński, Konsul Generalna RP we Lwowie Eliza Dzwonkiewicz, gubernator obwodu lwowskiego Maksym Kozyckij, Przewodniczący Rady Rejonowej Jarosław Kominskyj, mer miasta Mościska Mirosława Pelc, ks. Władysław Derunow – proboszcz parafii Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Mościskach.

Dyrektor Liceum, Teresa Teterycz, spotkała Panią Prezydentową chlebem i solą oraz zaprosiła do naszej szkoły.

Pierwsza Dama zwiedziła placówkę oświatową, zapoznała się z historią szkoły, odwiedziła lekcję w IV klasie, uczestniczyła w części artystycznej, zrobiła wpis do księgi pamiątkowej oraz wzięła udział w spotkaniu z dyrekcją, gronem pedagogicznym oraz kapłanami.



Pierwsze słowa Agata Kornhauser-Duda skierowała do uczniów, gratulując im wspaniałego występu artystycznego, a nauczycielom dziękując za wsparcie podopiecznych w przygotowaniach. Małżonka Prezydenta zwróciła uwagę, że szkoła jest miejscem, gdzie młodzi ludzie nie tylko się uczą, ale mają możliwość rozwijania swoich pasji, zainteresowań i talentów. W swoim wystąpieniu Pani Prezydentowa nawiązała do losów dwóch absolwentów szkoły, którzy przeszli przez piekło, walcząc z rosyjskim okupantem na wschodzie kraju i podkreśliła, że jest to przykład heroicznego patriotyzmu wynikającego z otrzymanego w tej szkole wychowania. Pogratulowała Pani dyrektor Teresie Teterycz za tak wielkie zaangażowanie i wieloletnią pracę pedagogiczną oraz ukraińskim władzom za wsparcie, współpracę i za zacieśnienie więzi polsko-ukraińskich.



Podczas spotkania z nauczycielami rozmawiała o patriotyzmie uczniów, ich znajomości języka polskiego, systemie edukacji, podręcznikach i nauczaniu zintegrowanym.

To była pierwsza, historyczna wizyta Pierwszej Damy RP w Liceum Nr 3 imienia Świętej Królowej Jadwigi w Mościskach.

Może stanie się tradycją? Bardzo byśmy sobie tego życzyli.

Dziękujemy z całego serca!

*Ludmila Gandz*

*Fot. Grzegorz Jakubowski, Antonina Zińko*



## 83 rocznica Zbrodni Katyńskiej i 13 rocznica Katastrofy Smoleńskiej w Sumach. „21 857. Katyńskie liczby”

13 kwietnia 2023 r. na terenie miasta Sumy odbyło się tradycyjne wydarzenie poświęcone pamięci rozstrzelanych Polaków.

**18** generałów, 350 pułkowników i podpułkowników, tysiące oficerów, 6000 policjantów i funkcjonariuszy innych służb mundurowych... 21 857 – co najmniej tyłu polskich jeńców wojennych Sowietci zamordowali w Katyniu i innych miejscach kaźni. Ta zbrodnia nigdy nie została osądzona.

13 kwietnia 2023 roku w Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej członkowie Towarzystwa Kultury Polskiej w Sumach wzięli udział w uroczystościach, będących hołdem pamięci zdradziecko zamordowanych polskich jeńców wojennych w Katyniu, Charkowie, Miednoje, Bykowni. Uroczystości odbyły się w dniu 13 kwietnia o godzinie 18.00 na podwórku kościoła obok Dębów Katyńskich. Zgodnie z programem, przeczytaliśmy Apel poległych, po którym przy Dębach Katyńskich zostały zapalone znicze oraz złożone bukiety kwiatów dla uhonorowania pamięci naszym Bohaterom dla majora Ryszarda Bazylewskiego, dla kapitana Feliksa Humanickiego, dla porucznika Mieczysława Chmielewskiego.





Chcę tylko przypomnieć Państwu, że członkowie Towarzystwa Kultury Polskiej w Sumach w ramach Programu „*Katyń... Ocalić od zapomnienia*” jeszcze 11 kwietnia 2010 roku w 70 rocznicę Zbrodni Katyńskiej, po Mszy św. w kościele pw. Zwiastowania NMP w Sumach przy ulicy Troicka 6, uroczystie posadzili na podwórku kościoła trzy Dęby Pamięci Bohaterom, a mianowicie dla uhonorowania pamięci naszych Bohaterów: dla majora Ryszarda Bazylewskiego, dla kapitana Feliksa Humanickiego, dla porucznika Mieczysława Chmielewskiego. Dęby Pamięci zostały posadzone zgodnie z certyfikatami wcześniej wysłanymi przez ks. proboszcza Sanktuarium Matki Bożej Nauczycielki Młodzieży w Warszawie o. Józefa Jońca SchP w imieniu Komitetu Organizacyjnego Programu „*Katyń... Ocalić od zapomnienia*”. Ksiądz Józef Joniec zginął 10.04.2010 podczas katastrofy smoleńskiej.

13 kwietnia 2023 roku, zgodnie z programem uroczystości, wspólnie zapaliliśmy znicze i złożyliśmy bukietki kwiatów przed Dębem Pamięci ofiarom katastrofy smoleńskiej dla uhonorowania pamięci Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, Jego Małżonki Marii Kaczyńskiej oraz wszystkich członków polskiej delegacji, którzy zginęli 10 kwietnia 2010 roku w katastrofie rządowego samolotu Tu-154M pod Smoleńskiem. Po złożeniu kwiatów, wszyscy zebrani członkowie TKP w Sumach odmówili modlitwę w intencji tragicznie poległych i zamordowanych.

Musimy zawsze pamiętać o tych wydarzeniach, o tragicznych losach zwykłych obywateli polskich, o naszych krewnych. Jak powiedział pewen polski profesor „*historię tworzymy wszyscy i wszyscy jesteśmy za nią odpowiedzialni, ponieważ wszyscy tworzymy historię lokalną, czy mini historię swojej rodziny, miasta, miaszeczka czy przysiółka*”.

Włodzimierz Kuczyński

## Wiosenne porządkowanie na cmentarzu w Kowlu

**D**nia 12 maja br. członkowie Towarzystwa Kultury Polskiej w Kowlu porządkowali groby polskie na cmentarzu komunalnym w Kowlu przy ulicy Niezależności.

Prace wykonano w dwóch grupach: najpierw na cmentarzu pracowała grupa emerytów i rencistów, a potem osoby pracujące. Dopisała pogoda, chęci do pracy i uśmiech na twarzy.

Oczyszczono z chwastów kwaterę wojskową żołnierzy polskich, kwaterę dziecięcą, groby harcerskie oraz groby indywidualne pochowanych tutaj polskich obywateli. Wyniesiono śmieci, chwasty i gałęzie. Pograbiono ziemię wokół grobów. Oczyszczono szcztokami pomniki na grobach. Następną czynnością będzie chemiczne zniszczenie najgorszych chwastów, pomalowanie pomników i powieszenie na nich biało-czerwonych szarf.



Wszystkim, którzy przyszli i pracowali z ogromnym zaangażowaniem podziękował prezes TKP w Kowlu Anatol Herka.

*Wiesław Pisarski,  
nauczyciel języka polskiego skierowany do Kowla przez ORPEG*

## W Kowlu uczczono 232. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja

W Szkole Polskiej przy TKP w Kowlu dnia 4 maja o godzinie 19.00 odbyła się uroczystość poświęcona Świętu Narodowemu Trzeciego Maja. W sali zebrali się uczniowie i członkowie Towarzystwa.

Najpierw odśpiewano hymny Polski i Ukrainy. Następnie uczniowie wystąpili z programem artystycznym. Przy akompaniamentcie dwóch gitar zaśpiewali polskie piosenki patriotyczne, przedstawili przebieg powstawania drugiej konstytucji na świecie, twórców i ostatniego króla Polski oraz recytowali wiersze poświęcone wolności i miłości do Ojczyzny.



Następnie Anatol Herka, prezes TKP w Kowlu, wręczył najaktywniejszym uczniom dyplomy z podziękowaniem za całoroczną pracę i udział w konkursach i akademiach. Zostały także wręczone słodczyce, ufundowane przez Gabrielę i Piotra Kowalików.

Na koniec wszyscy zrobili sobie pamiątkowe wspólne zdjęcie i obiecali spotkać się na zakończenie roku szkolnego 2022/2023 pod koniec maja.

*Wiesław Pisarski,  
nauczyciel języka polskiego skierowany do Kowla przez ORPEG*

## Polski Klub im. Henryka Sienkiewicza w Krośnie

**Ż**adna wojna nie może pokonać naszego pragnienia do realizacji naszych marzeń! W Energodarze tworzyliśmy Centrum edukacji w Klubie im. Henryka Sienkiewicza dla dzieci i młodzieży. Uczyliśmy się języka polskiego, religii, historii Polski. Pracowały kółka plastyczne i dziennikarskie oraz chóry.



Teraz większość naszych planów realizujemy tu, w Krośnie! Kontynuujemy naukę języka polskiego dla osób dorosłych i dla dzieci, śpiewamy, bierzemy udział w koncertach i jarmarkach. Przeprowadzamy spotkania młodzieżowe na temat polskiej kultury i historii. Życie naszych dzieci, ich rozwój i szczęście – to są nasze priorytety.

*Ludmiła Kostuszewicz*

## Uroczyste zakończenie roku szkolnego w Sobotnio-Niedzielnej Szkole Języka Polskiego w Zdołbunowie

1 czerwca 2023 roku w Polskiej Szkole działającej przy Towarzystwie Kultury Polskiej Ziemi Zdołbunowskiej odbyło się zakończenie roku szkolnego 2022/2023. Na uroczystości spotkali się wszyscy uczniowie szkoły. Zofia Michalewicz – prezes Towarzystwa przywitała zaproszonych gości, uczniów, nauczycieli oraz licznie przybyłych rodziców.

Podczas akademii wręczono Świadectwa ukończenia szkoły, a także nagrody i dyplomy uczniom, którzy z wyróżnieniem ukończyli ten rok szkolny.

W trakcie uroczystości uczniowie - młodzi aktorzy, przedstawili program artystyczny, w którym starali się wyrazić wdzięczność nauczycielom i rodzicom za trud wychowania i nauczania, za codzienną troskę, wyrozumiałość, cierpliwość i tolerancję. Przygotowany montaż słowno-muzyczny rozbawił, ale i wzruszył wszystkich gości, a przede wszystkim rodziców, którzy towarzyszyli im w tej wyjątkowej chwili. Szczególnie wiele emocji wzbudziły krótkie filmiki relacjonujące ich pobyt w szkole.



Podsumowując uroczystość, Zofia Michalewicz pogratulowała uczniom wyników, podziękowała rodzicom za zaangażowanie się w życie szkoły i złożyła wszystkim życzenia dobrego wypoczynku oraz radosnych i bezpiecznych wakacji. Szczególne podziękowania skierowała do Małgorzaty Krasowskiej –nauczycielki języka polskiego skierowanej przez ORPEG, która już drugi rok pracuje z dziećmi i młodzieżą w Polskiej Szkole.

Życzymy wszystkim uczniom samych słonecznych chwil i mile spędzonych wakacji.

*Inf. wł.*

## „Kopernik i Wszechświat”

Od przedstawienia pod tytułem „*Kopernik i Wszechświat*” rozpoczęły się, długo oczekiwane XXI Dni Kultury Polskiej w Barze. Jest to cykliczna impreza, która nie mogła odbyć się w ubiegłym roku z powodu zawieszonyj (wraz z rozpoczęciem wojny rosyjsko-ukraińskiej) działalności statutowej Domu Polskiego oraz przebywających w stałym stresie dzieci i dorosłych. W roku bieżącym – mimo wszelkich trudności związanych z wojną – znaleźliśmy siły i chęci, aby wrócić do tradycji zakończenia roku szkolnego tą wspianą impregą.

Na pomysł napisania scenariusza o wielkim astronomie i zrobienia przedstawienia o nim z udziałem grupy młodzieżowej kółka teatralnego „*Iskierka*”, działającego przy Domu Polskim w Barze, wpadłam w sierpniu ubiegłego roku, gdy byłam z młodzieżą na wycieczce w Toruniu. W mojej wyobraźni pojawiały się różne sceny z życia Mikołaja Kopernika, co stało się podstawą spektaklu, przygotowanie którego trwało od grudnia 2022 r. (dekoracje, oprawa muzyczna, próby aktorskie). Młodzież zafascynowana odgrywaniem swoich ról w spektaklu zawsze z niecierpliwością czekała na kolejne próby.





Wreszcie nadszedł dzień, kiedy można było już pokazać nasz dorobek artystyczny. Z lekką tremą czekaliśmy na premierę. I wreszcie ten moment nastąpił drugiego czerwca, w pierwszym dniu Dni Kultury Polskiej w Barze. Uroczystość uświetniło przybycie gości z Polski w osobach: Damiana Ciarcińskiego, Konsula Generalnego RP w Winnicy, delegacji z miasta Kwidzyn na czele z Andrzejem Krzysztofiakiem, burmistrzem miasta oraz delegacji z miasta Rybnik na czele z zastępcą prezydenta miasta Wojciechem Swierkoszem. Na sali widowiskowej znalazła się również młodzież z polskich organizacji z Winnicy i Kamieńca-Podolskiego wraz z prezesami: Alicją Ratyńską i Stanisławem Nagórniakiem.





Po zakończeniu spektaklu młodzież udała się na ognisko integracyjne, które odbyło się na tyłach Domu Polskiego. Na łące zostały przygotowane lokacje dla grup... Zapłonęło ognisko, zaczęło się tradycyjne pieczenie kiełbasek, zabawy, śpiewy przy ognisku. Ulubionym tańcem młodzieży była „Belgijka”. Okazało się, że taniec ten jest świetnym pomostem do integracji. Animatorzy Domu Polskiego tak rozbawili dzieci i młodzież, że z trudem udało się zagasić płomień ogniska i pożegnać gości. Przed nimi był jeszcze powrót do domów w Winnicy i Kameńcu-Podolskim... A migoczące gwiazdy świeciły w hołdzie Wielkiemu Polakowi, dzięki którego epokowemu odkryciu sprzed kilkuset lat, spełniły się marzenia człowieka o podróżowaniu w kosmos.

*Małgorzata Miedwiediewa*

## XXI Dni Kultury Polskiej w Barze

Kulminacyjnym momentem XXI Dni Kultury Polskiej w Barze był Koncert Galowy. Swoj dorobek artystyczny przedstawiło na scenie 5 zespołów działających przy Domu Polskim, a mianowicie: chór dziecięco-młodzieżowy „Młode liście”, zespół taneczno-folklorystyczny „Aksamitki”, chór kameralny „Cantica Anima”, kwartet wokalny „Rezonans” oraz trio instrumentalne „Renesans”.





Przygotowanie programu artystycznego w tym roku nie było łatwe. Sytuacja na Ukrainie nie sprzyja niestety bez trosce, która jest właściwa dzieciom. Dom Polski w Barze ze wszystkich sił stara się oderwać dzieci i młodzież od dramatu dnia dzisiejszego, niestrudzenie proponując zajęcia językowe i artystyczne oraz organizując letni wypoczynek w Polsce. Dorośli również nie zawsze potrafią opanować swój stan emocyjny, często zmuszają się do „wzięcia w garść” i szukania sił i chęci do dalszych działań.



Tańce i śpiew ludowy, które zawsze były i są źródłem twórczości i inspiracją dla współczesnych artystów, dominowały w programie koncertu. Tematykę ludową urozmaicił zespół „Renesans”, wykonując utwory instrumentalne autorstwa polskich kompozytorów oraz kwartet „Rezonans”, który przez wykonanie słynnych przebojów „Niebo z moich stron” i „Piechotę do lata” przeniósł nas w wyobraźni w przeszłość, w lata siedemdziesiąte, do Opola.



W tym miejscu pragnę podziękować kierownikom zespołów oraz akustykowi, którzy z wyjątkową odpowiedzialnością i twórczym podejściem dołożyli wszelkich starań, aby publiczność po półtoragodzinnym koncercie, bijąc gromkie brawa, nie chciała opuszczać sali wypełnionej po brzegi, tym samym dziękując za przeżycie niezapomnianych chwil artystycznej uczy duchowej.

*Małgorzata Miedwiedewa*

## Czym różni się Dzień Matki w Ukrainie w czasie wojny rosyjsko-ukraińskiej oraz w innych krajach?

*Bóg nie może być wszędzie, dlatego wynalazł matkę*  
Matthew Arnold

Czym jest matka w rodzinie? Serce matki to największe z dzieł Bożych w porządku natury. Dobra matka żyje tylko dzieckiem, żyje tylko dla dziecka, tak wspominał o swojej mamie św. Józef Bilczewski. Również w maju w kościołach na Ukrainie śpiewamy „*Matka, która wszystko rozumie i sercem ogarnia każdego*”. Nie ma sprawy, z którą Maryja sobie nie poradzi. Nie ma problemu, którego nie przedstawi Bogu, ani człowieka, którego odrzuci. Nie ma też prośby, na którą Bóg odpowie Jej „*nie*”, bo Ona zawsze mówiła Bogu „*tak*”.

Także miejmy wielką nadzieję, że przez wstawiennictwo św. Marii nastąpi pokój na ukraińskiej ziemi... Ponadto, w czasie trwającej wojny w Ukrainie wiele rodzin zostało rozdzielonych. Matki, które wyjechały z ojczyzny, zostały oddzielone od swoich synów walczących o niepodległość kraju. Muszą radzić sobie z tęsknotą i niepewnością. Pojawiają się również trudności w prowadzeniu codziennego życia w różnych państwach, bo w innym kraju trzeba było zaczynać niemal od początku.

Warto również przypomnieć, że Dzień Matki to szczególne i wyjątkowe święto, którego genezy można szukać w wielu kulturach. Dzień Matki obchodzony jest obecnie prawie w 140 krajach na całym świecie.

W *Stanach Zjednoczonych* Dzień Matki jest świętem narodowym. Wówczas przed domami i instytucjami wywieszane są flagi. Tego dnia Amerykanie obsypują swoje mamy upominkami, a w miastach organizowane są imprezy i pikniki rodzinne.

W *Meksyku* natomiast Dzień Matki jest obchodzony 10 maja. Zgodnie z tradycją, świętowanie rozpoczyna poranna serenada „*Las Mananitas*”, którą odśpiewują wynajęci specjalnie na tę okazję mariachi lub członkowie rodziny. W tym dniu mamy są również obdarowywane kwiatami. Wiezorami odbywają się uroczyste kolacje.

*Włochy* to naród mocno kojarzony z rodziną i tradycją, dlatego też w tej części świata matka jest bardzo ważną postacią. W drugą niedzielę maja wszystkie dzieci składają życzenia swoim mamom, a także wyręczają je w domowych obowiązkach. Z tej okazji często rodziny udają się na uroczysty obiad do restauracji, a na deser tradycyjnie podawana jest kawa i włoski sernik w kształcie serca.

W *Hiszpanii* Dzień Matki ściśle związany jest z religią. Początkowo przypadał on 8 grudnia, w święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Jednak od 1965 r. Dzień Matki przeniesiono na pierwszą niedzielę maja, czyli w Hiszpanii miesiąc Maryjny.

W *Polsce* Dzień Matki obchodzony jest tradycyjnie 26 maja. W tym dniu dzieci przygotowują laurki, kartki z życzeniami i drobne upominki dla swoich mam. O swoich

mamach nie zapominają również osoby dorosłe, które wręczają im prezenty, np. kwiaty, słodczyce, kosmetyki czy biżuterię.

W Ukrainie Dzień Matki obchodzony jest co roku w drugą niedzielę maja. W 2023 r. to święto przypadło na 14 maja. Zostało wprowadzone dekretem prezydenta Ukrainy z dnia 10 maja 1999 r. Jest to czas, gdy podobnie jak w Polsce dzieci przygotowują drobne upominki, laurki i kwiaty dla swoich matek. W szkołach odbywają się uroczystości, podczas których uczniowie składają życzenia matkom, śpiewają piosenki i recytują wiersze.

Chcemy również z Państwem podzielić się ciepłymi wspomnieniami o tym dniu we Lwowie.



29 maja w Liceum nr 10 im. św. Marii Magdaleny we Lwowie odbyła się niezwykle ciepła uroczystość z okazji Dnia Matki. Na zaproszenie dzieci przybyli do szkoły mamusie, babcie, siostry oraz inni dostojni goście. Dyrektor Liceum, Wiera Szerszniowa, powitała wszystkich na sali oraz złożyła wszystkim matkom serdeczne życzenia. Dzieci klas 2 i 3, pod kierownictwem wychowawczyń Julii Ficzuk oraz Julii Grzegockiej, wystąpiły z przedstawieniem „*My kochamy nasze mamy*”. Dopełnieniem występów były piosenki „*Moja mama pracuje jak pszczółka*”, „*Rep o rodzinie*”, „*Jesteś mamą skarbem moim*” oraz przeróżne wiersze i życzenia dla mam. Wszyscy podziwialiśmy pomysłówą choreografię pod energetyczną muzyką utalentowanych dziewczynek klas 2–3. To były wspaniałe chwile. Goście byli wzruszeni, ale także bardzo wdzięczni wychowawczyniom za okazaną opiekę nad dziećmi pomimo alarmów i niepokoju w Państwie.

Kochamy nasze mamy, bo ich uśmiech i łagodność jak promyki słońca w naszej codzienności...

*Natalia Wowczasta*

## Dzień Matki w Borysławiu

28 maja br. w Centrum Twórczości Dzieci i Młodzieży w Borysławiu odbył się świąteczny koncert z okazji Dnia Matki. Przybyło dużo gości, w tym ksiądz-proboszcz z parafii św. Barbary o. Krzysztof Łabędz z siostrą zakonną, przedstawiciel Konsulatu Generalnego RP we Lwowie konsul Mikołaj Jankowski, zastępca prezydenta miasta Częstochowy Ryszard Stepaniak, kierownik miejskiego oddziału oświaty Ella Kaczmarczyk, kierownik Polskiej Sobotniej szkoły w Borysławiu Maria Zielińska.

Uroczystym „Polonezem”, w wykonaniu tegorocznych absolwentów Polskiej Sobotniej szkoły, rozpoczął się koncert. Jako gości pierwsi złożyli życzenia ukochanym Matkom najmłodszy uczniowie szkoły na czele z nauczycielką Danutą Kabłasz. Sztafetę przejęła młodzież i dzieci z Polskiego Kulturalno-Oświatowego Towarzystwa „Zgoda”, które było organizatorem uroczystości.





Pod kierownictwem Neli Gajgal został przygotowany program koncertu, pełen pięknych wierszy i piosenek, z życzeniami i podziękowaniami dla Kochanych Matek, których sporo było na sali. Pięknie zaśpiewała Wiktoria Nahirnych piosenkę „Dla ciebie Mamo”. W koncercie uczestniczył zespół „Inspirium”, który aktywnie działa przy kościele. Anna Zdendiak i Marta Henyk wykonali utwór „Ave Maria”, Witoria Lisna zaśpiewała piosenkę „Maty moja” w dwóch językach. Nie zabrakło i tańców. Pięknie zatańczyli Krystyna Kaczmaryk z Andrzejem Weredynem oraz wystąpił zespół tańca nowoczesnego na czele z Anną Monastyrską. Najmłodsza uczestniczka programu Nadia Lisna wystąpiła z kompozycją gimnastyczną. Prowadzącymi tej części programu były Anna Zdendiak i Ira Pełenyczak. Gościnnie wystąpił zespół „Boryslawiacy”.



Eleonora Popowicz, prezes PKOT „Zgoda”, serdecznie podziękowała gościom za przybycie, uczestnikom za trud przygotowania koncertu, a obecnym na sali Matkom jeszcze raz złożyła życzenia z okazji ich Święta.

*Eleonora Popowicz*

## XIII rocznica katastrofy smoleńskiej

Jak co roku 10 kwietnia członkowie NKSP „Polska Nuta” uczcili pamięć ofiar katastrofy smoleńskiej, składając kwiaty pod tablicą śp. Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego.

Dosłownie trzynaście lat temu, 10 kwietnia 2010 r., w katastrofie samolotu Tu-154M w Smoleńsku zginęło 96 osób, wśród których był prezydent Lech Kaczyński z małżonką Marią... Początek XXI stulecia wejdzie do historii, jako początek pełen tragedii, niesprawiedliwych zdarzeń. Wiek, na początku którego odeszło za dużo znanych, ważnych i niezastąpionych osób.



Katastrofa smoleńska, jest tym punktem, który ma pozostać w pamięci każdego Polaka! 10 kwietnia naród pozbawiono prawdziwych Patriotów, na czele z głową państwa... Cześć ich pamięci... 10.04.2010... W katastrofie zginęli:

Ryszard Kaczorowski – były Prezydent RP na uchodźstwie, Joanna Agacka-Indecka – Przewodnicząca Naczelnej Rady Adwokackiej, Ewa Bąkowska – wnuczka gen. bryg. Mieczysława Smorawińskiego, Andrzej Błasik – Dowódca Sił Powietrznych RP, Krystyna Bochenek – wicemarszałek Senatu RP, Anna Maria Borowska – przedstawiciel Rodzin Katyńskich, Bartosz Borowski – przedstawiciel Rodzin Katyńskich, Tadeusz Buk – Dowódca Wojsk Lądowych RP, abp Miron Chodakowski – Prawosławny Ordynariusz Wojska Polskiego, Czesław Cywiński – Prezes Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy AK, Leszek Deptuła – poseł na Sejm RP, Zbigniew Dębski – Kawaler Orderu Virtuti Militari, Grzegorz Dolniak – poseł na Sejm RP, Katarzyna Doraczyńska – Kancelaria Prezydenta RP, Edward Duchnowski – Sekretarz Generalny Związku Sybiraków, Aleksander Fedorowicz – tłumacz prezydencki, Janina Fetlińska – senator RP, Jarosław Florczak – funkcjonariusz BOR, Artur Francuz – funkcjonariusz BOR, Franciszek Gągor – szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, Grażyna Gęsicka – poseł na Sejm RP, Kazimierz Gilarski – dowódca Garnizonu Warszawa,

Przemysław Gosiewski – poseł na Sejm RP, ks. Bronisław Gostomski – ks. prałat, kapłan diecezji płockiej, proboszcz parafii św. Andrzeja Boboli w Londynie, Mariusz Handzlik – Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP, Ks. Roman Indrzejczyk – kapelan Prezydenta RP, Paweł Janeczek – funkcjonariusz BOR, Dariusz Jankowski – Kancelaria Prezydenta RP, Izabela Jaruga-Nowacka – poseł na Sejm RP, o. Józef Joniec – prezes Stowarzyszenia „Parafiada”, Sebastian Karpiniuk – poseł na Sejm RP, Andrzej Karweta – dowódca Marynarki Wojennej RP, Mariusz Kazana – dyrektor Protokołu Dyplomatycznego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Janusz Kochanowski – Rzecznik Praw Obywatelskich, Stanisław Komornicki – Kanclerz Kapituły Orderu Virtuti Militari, Stanisław Jerzy Komorowski – podsekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, Paweł Krajewski – funkcjonariusz BOR, Andrzej Kremer – podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, ks. Zdzisław Król – kapelan Warszawskiej Rodziny Katyńskiej 1987–2007, Janusz Krupski – kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Janusz Kurtyka – prezes Instytutu Pamięci Narodowej, ks. Andrzej Kwaśnik – kapelan Federacji Rodzin Katyńskich, Bronisław Kwiatkowski – dowódca Operacyjny Sił Zbrojnych RP, Wojciech Lubiński – lekarz prezydenta RP, Tadeusz Lutoborski – przedstawiciel Rodzin Katyńskich, Barbara Mamińska – Kancelaria Prezydenta RP, Zenona Mamontowicz-Łojek – przedstawiciel Rodzin Katyńskich, Stefan Melak – prezes Komitetu Katyńskiego, Tomasz Merta – podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Dariusz Michałowski – funkcjonariusz BOR, Stanisław Mikke – wiceprzewodniczący Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Aleksandra Natalli-Świat – poseł na Sejm RP, Janina Natusiewicz-Mirer – osoba towarzysząca, Piotr Nosek – funkcjonariusz BOR, Piotr Nurowski – prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego, Bronisława Orawiec-Loeffler – przedstawiciel Rodzin Katyńskich, ks. Jan Osiński – Ordynariat Polowy Wojska Polskiego, ks. Adam Pilch – Ewangelickie Duszpasterstwo Polowe, Katarzyna Piskorska – przedstawiciel Rodzin Katyńskich, Maciej Płażyński – poseł RP, Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, bp. Tadeusz Płoski – ordynariusz Polowy Wojska Polskiego, Agnieszka Pogródka-Węclawek – funkcjonariusz BOR, Włodzimierz Potasiński – Dowódca Wojsk Specjalnych RP, Andrzej Przewoźnik – sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Krzysztof Putra – wicemarszałek Sejmu RP, ks. Ryszard Rumianek – rektor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Arkadiusz Rybicki – poseł na Sejm RP, Andrzej Sariusz-Skąpski – prezes Federacji Rodzin Katyńskich, Wojciech Seweryn – przedstawiciel Rodzin Katyńskich, Sławomir Skrzypek – prezes Narodowego Banku Polskiego, Leszek Solski – przedstawiciel Rodzin Katyńskich, Władysław Stasiak – szef Kancelarii Prezydenta RP, Jacek Surówka – funkcjonariusz BOR, Aleksander Szczygło – szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego, Jerzy Szmajdziński – wicemarszałek Sejmu RP, Jolanta Szymanek-Deresz – poseł na Sejm RP, Izabela Tomaszewska – Kancelaria Prezydenta RP, Marek Uleryk – funkcjonariusz BOR, Anna Walentynowicz – założycielka Wolnych Związków Zawodowych, Teresa Walewska-Przyjałkowska – Fundacja „Golgota Wschodu”, Zbigniew Wassermann – poseł na Sejm RP, Wiesław Woda – poseł na Sejm RP, Edward Wojtas – poseł na Sejm RP, Paweł Wypych – sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP, Stanisław Zajac – senator RP, Janusz Zakrzeński – wybitny polski aktor, Gabriela Zych – przedstawiciel Rodzin Katyńskich.

Lista członków załogi: Arkadiusz Protasiuk – dowódca załogi, Robert Grzywna – drugi pilot, Andrzej Michalak – technik pokładowy, Artur Ziętek – nawigator, Natalia Januszko – stewardessa, Barbara Maciejczyk – stewardessa, Justyna Moniuszko – stewardessa.

Pamiętamy... Pamiętamy...

*Sonia Pajgert*

## Razem dla dobra innych

Członkowie NKSP „Polska Nuta” wspólnie z rzymskokatolicką katedrą Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, od początku wojny w Ukrainie, nie przestaje wspierać żołnierzy ZSU, Obronę Terytorialną oraz wolontariuszy, przygotowując i dostarczając gorące obiady i suchy prowiant. 16 miesięcy wojny – trudno uwierzyć, że tyle i aż tyle trwa szaleństwo, które przyszło (ponownie) na naszą ziemię, by (ponownie) próbować zagładzić duch ludzi mieszkających na Kresach. Nie poddajemy się! Niezależnie od tego, w którym regionie mieszkamy – pomagamy tam, gdzie możemy.



Działamy, by naszym obrońcom było choć odrobinę łatwiej w tych przedłużających się minutach, godzinach, dniach... Razem! Wspólnie!! Zwycięzimy!!!

*Sonia Pajgert*

## Uroczystość w Malinie

4 czerwca br. w Stowarzyszeniu Polskim Kulturalno-Oświatowym im. H. Sienkiewicza w Malinie obw. żytomierski, organizacji członkowskiej FOPnU, odbyła się prezentacja książki „*Polacy Malinszczyzny: spojrzenie przez wieki*” w ramach obchodów Dnia Konstytucji 3 Maja, Dnia Flagi RP oraz Dnia Polonii i Polaków za Granicą.

Obchody rozpoczęły się Mszą św. w miejscowym kościele pw. Św. Anny, po czym odbyła się uroczystość, którą uświetnił występ młodzieży polskiej, członków Stowarzyszenia. Katarzyna Rudenko, prezes Stowarzyszenia, zaproponowała obecnym wycieczkę do muzeum przyrodniczo-krajoznawczego rodziny Mikłucho-Makłaja. Także zostały złożone kwiaty przy odrestaurowanym pomniku Stanisława Byliny.

Nie patrząc na trudną sytuację na Ukrainie, uroczystość swoją obecnością zaszczylił Damian Ciarciński, konsul Generalny RP w Winnicy, dzięki któremu została wydana książka „*Polacy Malinszczyzny: spojrzenie przez wieki*” autorstwa W. Studińskiego, W. Tymoszenko, K. Rudenko.





We wstępie czytamy: „(...) Książka jest zbiorowym dziełem twórczym. (...) Wierzymy, że ta praca naukowopopularna pomoże zachować w pamięci jaskrawe wizerunki przeszłości, a to jest niepospolicie ważne dla wychowania patriotycznego przyszłych pokoleń.

(...) Książka jest owocem trwałej pracy, upamiętnia ludzi o wysokiej moralności, duchowości. (...) Na stronach książki są upamiętnieni ludzie, którzy już nie żyją, ale oni zostali w naszych sercach i wspomnieniach. Podczas pracy badawczej opracowaliśmy dokumenty, które znajdują się w archiwach centralnym i obwodowym Ukrainy. Wykorzystaliśmy również wspomnienia Polaków, którzy tutaj mieszkają.



W księdze rozmieściliśmy materiały w porządku chronologicznym, gdzie są przedstawione okresy ponad 500 lat, opowiadające o zaludnieniu tych ziem Malinszczyzny przez Polaków. (...)”

Maria Siwko

## Pamięci Pani Marii Miller-Iwanowej wielce zasłużonej polonistki Lwowskiej szkoły Nr 10 im. Marii Magdaleny. Skrawki dawnej pamięci

A jednak, mimo porzekadła, że pamięć jest krucha. Pamięć jest długa i szeroka, pełna wdzięku naszej pierwszej młodości.

Pani Maria wtedy jeszcze Miller (później Iwanowa) była prawie przez 2 lata wychowawczynią (gospodynią) naszej klasy po osiedzeniu w zaświetlonej polonistki prof. Marii Jaworskiej. Był to początek lutego 1957 r.

Pamiętam, jeszcze wcześniej (1955 r.) w ramach studiów na polonistyce w Lwowskim Uniwersytecie pani Maria wraz ze Zbigniewem Chrzanowskim i Władysławem Łokietkiem przechodziła tzw. praktykę w naszej klasie oraz klasach starszych.

Trudno nam było przeżyć śmierć kochanej pani Jaworskiej: Cóż będzie z nami, z językiem i literaturą polską. I tu pojawiła się Ona, młoda, nowa nauczycielka, polonistka.



*Wieczór maturalny. Lwów, 1958 r., czerwiec.  
Maria Iwanowa, wychowawczyni klasowa, w II rzędzie trzecia od lewej*

Ostro zabrała się do pracy i do nas, ale po niedługim czasie zrozumieliśmy się i zaczęło nam być ze sobą dobrze. Była bardzo wymagająca, ale również sprawiedliwa, ukierunkowana na sukcesy pierwszej podopiecznej swojej klasy. Byliśmy zdumieni jej stanowczością, rygoryzmem, a jednocześnie sprawiedliwym traktowaniem jak inteligentnych prymusów tak i przeciętnych kolegów i koleżanek. Byliśmy, prawdę mówiąc, klasą niesforną, rogałą, ale Ona, nowa nauczycielka, potrafiła nami zawładnąć i natychmiast otrzymała respekt. Dostała przydomek (jak każda inna nauczycielka) KOZA ze względu na swój wiek. Wszak dotąd nasze wszystkie panie nauczycielki to były osoby poważne, starsze panie, jeszcze z przedwojennej epoki. A tu przyszła osoba bardzo młoda i w niedługim czasie, pomimo naszej niesforności, potrafiła nas okiełzać i zdobyć autorytet. A klasa była nielekką, choć inteligentną, mocno rozhukaną. Byliśmy Jej pierwszą klasą w szkole Marii Magdaleny i były to Jej pierwsze kroki jako pedagoga i polonistki, ale doskonale dawała sobie radę i otrzymała aprobatę naszej niesfornej gromadki.

Kontynuowała wszelkiego rodzaju wieczorki, przedstawienia, inscenizacje łącznie z panem Tadeuszem Garlińskim, przewodniczącym Koła Rodzicielskiego. W tych przedstawieniach górowała nasza klasa. Z nami była w bardzo dobrej komitywie, choć umiała trzymać dystans. Dotarliśmy tak do matury i drogi nasze rozeszły się. Ona pozostała w szkole, wierna swojemu umiłowanemu powołaniu, udzielając światła wiedzy kilku następnym pokoleniom.



Szkoła, literatura, młodzież i polskość – to były Jej pasje życiowe. Im oddawała się sukcesywnie, z samozaparciem, osobistą werwą, skromnością przez długie lata pracy. Pozostaje po Niej nieśmiertelna pamięć i wdzięczność, która tak płodnie zaowocowała w następnych po nas pokoleniach młodzieży.

Cześć Jej pamięci!

*Stanisława Nowosad*



# Zawsze w szkole





**D**o szkoły przychodziliśmy pół godziny, a nawet godzinę wcześniej. Klucz od klasy leżał w skrytce na korytarzu. Tak! Można było brać klucz i wchodzić do pustej, czystej i cichej klasy. Powtarzaliśmy zadania, przygotowywaliśmy się do lekcji. W szafie na półce leżał adapter na płyty winylowe. Pani Maria pozwalała nam go używać.

- Tylko ostrożnie, – mówiła – bo nie będziemy mieli.

I jej słów zawsze wystarczyło. Chroniliśmy ten adapter, jak najcenniejszy skarb i czekaliśmy na naszą nauczycielkę.

Panią Marię poznaliśmy w czwartej klasie, 1 września 1972 roku. Młoda, piękna, energiczna i pewna siebie. To miały być codzienne lekcje polskiego.

- Ja nie będę krzyczeć, ale każdą moją prośbę należy odbierać jak rozkaz – tak powiedziała. A my bardzo szybko zrozumieliśmy, że lubimy słuchać jej próśb. Potrafiła być nieugiętą i stanowczą. Długie i dokładne notatki, oceny za najlepszy zeszyt do katalogu. Opowiadała nam o tym, czego nie było w ówczesnych podręcznikach. Ale również dawała nam głos.

Dla nas, dzieciaków, została przyjaciółką, starszą siostrą. Tworzyła wokół siebie prawdziwą społeczność. Mieliśmy prawo powołać nieplanowane spotkanie, dodatkową lekcję wychowawczą, żeby rozwiązać wspólnie jakiś swój dziecięcy problem. I Pani Marysia zamiast iść do domu, przez puste korytarze i schody wchodziła na samą górę do naszej klasy. Dzielił się z nią wszystkim, wiedziała o nas wszystko.

Kiedy przyszedł czas odchodzić do innej szkoły, odchodziliśmy z żalem. Z ogromną zazdrością do nowych klas, które będzie uczyć. Ale już w tym momencie była to przyjaźń na całe życie. Mieszkała tuż obok naszej nowej szkoły, więc niemal codziennie chodziliśmy do niej. A ona słuchała nas. Nasze przeżycia i nasze tajemnice.

Darzyła nas miłością, a ta miłość w nas rosła, abyśmy mogli ją dzielić się z innymi. Uczyła nas, nasze dzieci i nasze wnuki. Oddała szkole swoje życie. Była nauczycielką z powołania. Była, i nadal jest, sercem szkoły numer 10 im. Świętej Marii Magdaleny.

*Renata Jakobsze, Warszawa*



Maria Newmerzycka



Emilia Panagiotou

## II Międzynarodowy Wirtualny Konkurs Plastyczny dla Dzieci Polonijnych «Ja i moje marzenie»



Samanta Razgulajewa



Mateusz Kowalik



Blanka Amaya Pustuła



Ewelina Iwasiv



Kamil Belgaied Hassine



OTWARCIE  
MIĘDZYNARODOWEGO CENTRUM KULTURY  
"UNION" w ODESIE

